

LĄDEK-ZDRÓJ - Burmistrzowi do przemyślenia

Napisano dnia: 2026-06-29 18:45:20



(Inf. wł.). **Podczas czerwcowej sesji Rady Miejskiej Łądka-Zdroju grupa radnych wyeksponowała swoje niezadowolenie z dotychczasowej współpracy z burmistrzem Tomaszem Nowickim. W ich imieniu, tj. klubu "Nasz Łądek", wyartykułował to stanowisko przewodniczący RM Sebastian Łukasiewicz.**

Do ostatnich wyborów samorządowych z przyszłym włodarzem Łądka-Zdroju szli razem, bowiem T. Nowicki był członkiem ich komitetu wyborczego. Jednak z upływem czasu, od kiedy został burmistrzem, przybywało zastrzeżeń do relacji z nim. Po wrześniowej powodzi w roku 2024 one jeszcze bardziej się namnożyły. Doszło do sytuacji, że wspomniana grupa kilkorga radnych uznała za uzasadnione publiczne przedstawienie krytycznych uwag co do wywiązywania się z obowiązków przypisanych gospodarzowi gminy. Zaprezentowano je w trakcie sesji absolutoryjnej 25 bm., umieszczono w mediach społecznościowych.

Według autorów upublicznionego stanowiska najważniejszymi niedomaganiem burmistrza Łądka-Zdroju są:

1. Nierealistyczne założenia Wieloletniej Prognozy Finansowej. WPF zakłada spadek wydatków bieżących z 70,44 mln zł w 2026 r. do 53,77 mln zł w 2027 r. (o 16,67 mln zł, czyli 23,7%), ale nie wskazano, jakie konkretne działania mają pozwolić osiągnąć tak duże oszczędności.
2. Brak zapowiadanego audytu finansowego gminy oraz łądeckiej oświaty.
3. Brak realizacji uchwał Rady Miejskiej, m.in. dotyczących odbudowy gminy po powodzi oraz programu „Mieszkanie za remont”.
4. Brak reform wydatków bieżących gminy pomimo rosnącej nierównowagi finansowej.
5. Brak realizacji kluczowych obietnic wyborczych po dwóch latach kadencji.
6. Brak programu naprawy i modernizacji sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej, mimo ogromnych strat wody i wielomilionowych potrzeb inwestycyjnych.
7. Brak przygotowania gminy do realizacji uchwały antysmogowej i modernizacji około 300 mieszkań komunalnych.
8. Brak analizy kosztów utrzymania nowych i odbudowywanych obiektów gminnych.
9. Brak rozwiązania problemów związanych z gospodarką odpadami, w tym budowy wagi do ważenia odpadów.
10. Przerzucanie odpowiedzialności za decyzje mieszkaniowe na komisję mieszkaniową, choć ostateczne decyzje należą do burmistrza.
11. Lekceważenie interpelacji radnych i przekraczanie ustawowego terminu odpowiedzi.
12. Lekceważenie Rady Miejskiej, brak pełnej komunikacji z radnymi oraz niewłaściwy sposób odpowiadania na pytania podczas komisji.
13. Niewystarczający przepływ informacji do mieszkańców i radnych.
14. Brak terminowych odpowiedzi na pisma mieszkańców - zdarzają się przypadki oczekiwania nawet ponad 2 lata.

Jak zauważyli radni "Naszego Łądka" - są to najważniejsze zastrzeżenia z ich strony, które nawet uzasadniałyby odmówienie wotum zaufania włodarzowi. Nie sięgnięto jednak po taką możliwość, ponieważ po powodzi Łądek-Zdrój potrzebuje stabilności, skutecznego zarządzania i współpracy wszystkich środowisk samorządowych. - *Nasze poparcie traktujemy jednak jako kredyt zaufania, a nie bezwarunkową akceptację dotychczasowych działań* - podkreślił S. Łukasiewicz. - *Nie chcemy*

być hamulcowymi. Nie chcemy tworzyć dodatkowych konfliktów. Chcemy, aby burmistrz miał warunki do pracy i wreszcie zaczął realizować program, z którym dwa lata temu wygrał wybory...

Klub Radnych "Nasz Łądek" ma nadzieję, że rozpocznie się nowy etap współpracy pomiędzy burmistrzem a Radą Miejską.

(bwb)